

KOMENTARZE | OSW

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

NUMER 253 | 3.11.2017

www.osw.waw.pl

Miękka białorutenizacja Ideologia Białorusi w dobie konfliktu rosyjsko-ukraińskiego

Piotr Rudkouski

W ciągu ostatnich trzech lat w dyskursie ideologicznym władz Białorusi dają się zaobserwować wyraźne zmiany. Ideologia państwowa coraz bardziej skupia się na wzmacnianiu tożsamości narodowej, podkreśla odmiennność białoruskich interesów od interesów Rosji i rewiduje narrację historyczną w kierunku uwypuklenia odrębności historii Białorusi od historii Rosji. Zmianie uległ przede wszystkim stosunek do języka białoruskiego i kultury narodowej. Na szeroką skalę jest prowadzona – pod auspicjami ideologów państwowych – kampania na rzecz języka białoruskiego. Władze włączyły się też w promowanie tzw. wyszywanki, tradycyjnej białoruskiej odzieży oraz ornamentów do niej nawiązujących. Pozwala to mówić o procesie „miękkiej białorutenizacji”. Na łamach rządowych mediów dość regularnie zaczęły się pojawiać artykuły krytykujące politykę Kremla. Oficjalni przedstawiciele władz wprawdzie nie posuwają się tak daleko, by promować ideę przyjaźni z Zachodem, ale już nie stosują wobec niego retoryki „wroga”, jak to było wcześniej.

Modyfikacja dyskursu ideologicznego zapewne oznacza, że reżim poszukuje nowych sposobów ułożenia relacji zarówno z własnym społeczeństwem, jak też z państwami zachodnimi. Nie oznacza to jednak, iż władze gotowe są do systemowych zmian. Rola prezydenta i koncepcja państwa pozostają w dyskursie ideologicznym niezmiennie, a co za tym idzie – brak jest trójpodziału władz, a obszar działania dla społeczeństwa obywatelskiego niezmiennie pozostaje wąski.

Piotr Rudkouski – filozof, teolog, dyrektor Białoruskiego Instytutu Badań Strategicznych (Mińsk), we wrześniu–październiku 2017 r. przebywał w OSW w ramach programu Think Visegrad Fellowship. Poniższa analiza powstała w jego trakcie.

Think Visegrad – V4 Think Tank Platform to sieć dialogu w obrębie tematów o strategicznym znaczeniu regionalnym. Sieć analizuje kluczowe kwestie dla Grupy Wyszehradzkiej i przedstawia rekomendacje rządów państw V4, rocznym prezydentom grupy oraz Międzynarodowemu Funduszowi Wyszehradzkiemu. Więcej informacji na temat Think Visegrad oraz jej członków można znaleźć na stronie www.thinkvisegrad.org

Białoruska ideologia przed aneksją Krymu przez Rosję

Jakkolwiek ideologia państwa białoruskiego nigdy nie była spójnym systemem o ściśle określonym przesłaniu, to jednak da się wyróżnić kilka elementów, które od czasu jej instytucjonalizacji w 2003 roku były przez dziesięć lat dominujące w tym dyskursie.

Po pierwsze, ideologia reżimowa przez dłuższy czas zajmowała się zwalczaniem tej wersji idei narodowej, która kładła nacisk na język białoruski i krytycznie odnosiła się do sowieckiej oraz rosyjskiej imperialnej epoki w historii Białorusi. Ideologowie państwowi promowali taką wersję idei narodowej, w której elementem centralnym jest współczesne państwo białoruskie, zawdzięczające swoje powstanie władzy bolszewickiej. Podobnie jak w czasie istnienia BSRR, język białoruski nie był postrzegany jako ważny element narodziwcy. Naturalnymi sojusznikami ideologicznymi reżimu byli w tym okresie słowianofile oraz ta część komunistów, która odwoływała się do dziedzictwa Komunistycznej Partii BSRR.

Lekka modyfikacja stosunku do idei narodowej w dyskursie władz zaczęła się już kilka lat przed aneksją Krymu.

Po drugie, dominowało przekonanie, że specyfika białoruskości polega nie tyle na kulturowej lub historycznej odrębności, ile odwrotnie – na totalnej wierności ruskiej (ewentualnie słowiańskiej) cywilizacji. Idea suwerenności państwowej też pojawiała się w dyskursie ideologicznym, ale z reguły towarzyszyła jej mocno akcentowana teza, iż suwerenność ta możliwa jest jedynie w ramach Państwa Związkowego Rosji i Białorusi. Zachód był z reguły przedstawiany jako „tradycyjny” wróg cywilizacji wschodnio-słowiańskiej, a więc i narodu białoruskiego.

Taki obraz był potrzeby przede wszystkim do zwalczania opozycji demokratycznej, która ideowo i finansowo była powiązana z Zachodem. Po trzecie, idealizowano czasy sowieckie, deprecjonując wcześniejsze okresy w historii Białorusi, w szczególności czasy Księstwa Połockiego czy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jeszcze w 2014 roku czołowy białoruski ideolog Uładzimir Mielnik podkreślał, iż „zdobycie przez Białorusinów własnej państwowości miało miejsce na początku XX wieku, a dokładnie – 1 stycznia 1919 roku”, a więc wraz z powstaniem Białoruskiej SRR. Było to rezultatem – pisał dalej – „zaiste nieocenionej pomocy bratniego narodu rosyjskiego w stworzeniu, zachowaniu i umocnieniu państwa białoruskiego”¹.

Pierwsza zmiana – w kierunku „miękkiej białorutenizacji”

Lekka modyfikacja stosunku do idei narodowej w dyskursie władz zaczęła się już kilka lat przed aneksją Krymu. W latach 2010–2012 ukazały się nowe podręczniki do historii Białorusi, w których już nie eksponowano idei „ogólnoruskiej” jedności, jak to było wcześniej. W przestrzeni publicznej, kształtowanej przez oficjalnych ideologów, wciąż mocne było jednak przesłanie, iż tożsamość białoruska jest ściśle związana z przynależnością do prawosławno-ruskiej cywilizacji. Leu Krysztapowicz, Uładzimir Mielnik, Czesław Kirwiel aż do 2014 roku byli czołowymi ideologami, którzy w prasie rządowej i podręcznikach ideologii promowali rusocentryczną wersję białoruskiej tożsamości i zwalczali zachodnioeuropejskie tendencje w białoruskim społeczeństwie. Od pierwszej połowy 2014 roku w stosunku oficjalnej ideologii do sprawy tożsamości białoruskiej dają się zaobserwować bardziej doniosłe zmiany. W tym okresie w wypowiedziach prezydenta wątek języka białoruskiego zaczął się pojawiać częściej niż wcześniej i zawsze w ujęciu

¹ Национальная идея или белорусская идея?, *Беларуская думка* 3/2014, s. 54, http://beldumka.belta.by/isfiles/000167_941630.pdf

pozytywnym. W kwietniu tegoż roku, czyli niedługo po zajęciu przez Rosję Krymu, Łukaszenka powiedział w orędziu: „Jeśli zapomnimy rosyjskiego, stracimy rozum. Jeśli oduczmy się mówić po białorusku, przestaniemy być narodem”. W tymże przemówieniu samokrytycznie stwierdził: „zapewne mają rację ci, którzy krytykują mnie za zaniedbywanie języka [białoruskiego]”². Dla ideologów państwowych był to sygnał, iż jego wcześniejsza, rusyfikacyjna polityka językowa nie musi już być traktowana przez urzędników państwowych jako obowiązująca.

W 2014 roku miał miejsce pierwszy konflikt ideowy między Łukaszenką a Putinem.

Na innych szczeblach władzy też są widoczne przejawy zainteresowania budowaniem wspólnoty narodowej. Latem 2014 roku parlament Białorusi przyjął ustawę o Białorusinach za granicą³, która nie tylko reguluje współpracę z diasporą, ale zawiera też przesłanie ideologiczne. Artykuł 2 mówi o potrzebie budowania ponadterytorialnej wspólnoty narodowej, i to w oparciu o kulturę narodową. W ciągu ostatnich dwóch–trzech lat władze aktywnie angażują się w promowanie tzw. wyszywanki, która stanowi jeden z najważniejszych atrybutów pozasowieckiej kultury narodowej.

Jeżeli chodzi o stosunek władz do najważniejszych symboli narodowych, czyli biało-czerwono-białej flagi i herbu Pogoń, to nadal obowiązuje zakaz ich eksponowania w przestrzeni publicznej. Jednakże latem 2017 roku miało miejsce pewne wydarzenie, które można odczytywać jako zwiastun stopniowej zmiany w tej sprawie. 13 czerwca 2017 roku Liberalno-

-Demokratyczna Partia Białorusi (LDPB) wydała oświadczenie, w którym nawoływała do legalizacji biało-czerwono-białej flagi oraz herbu Pogoń i nadania im statusu wartości historyczno-kulturowej⁴. Zważywszy na rodowód tej partii i jej specyficzną funkcję w białoruskim systemie politycznym, powyższe oświadczenie trudno traktować tylko jako element zwykłej zmiany wizerunkowej. LDPB powstawała w pierwszej połowie lat 90. jako filia Liberalno-Demokratycznej Partii Rosji Władimira Żyrinowskiego, a znaczna część jej historii jest naznaczona walką o białorusko-rosyjską jedność. Poza tym partia ta jest instrumentem władz białoruskich, za pomocą którego utrzymywane są pozory pluralizmu i ułuda alternatywności podczas wyborów na wypadek solidarnego bojkotu ze strony realnej opozycji. Powyższe oświadczenie „opozycji systemowej” może więc być elementem przygotowywania społeczeństwa do ewentualnej rehabilitacji wspomnianych symboli.

Zmiana druga – Rosja to bardziej „oni” niż „my”

W 2014 roku bodajże po raz pierwszy miał miejsce konflikt ideowy między Łukaszenką a Putinem. Wcześniejsze bowiem spory między nimi przebiegały na gruncie ekonomicznym bądź też były to zwykłe animozje personalne. Od czasu zajęcia przez Rosję Krymu Łukaszenka co najmniej trzy razy publicznie zarzucił Rosji pogwałcenie prawa międzynarodowego. Podczas wywiadu dla telewizji Euronews 1 października 2014 roku białoruski prezydent ugodził w samo sedno argumentacji propagandy rosyjskiej, zgodnie z którą Krym kiedyś był „nasz”, ergo dziś również musi być „nasz”. Łukaszenka podkreślił, że zgodnie z logiką Kremla, można dziś domagać się powrotu do czasów Batu-chana (czyli zwrócenia ogromnej części rosyjskiego terytorium Mongolii) lub też domagać się zwrócenia Białorusi ziem pskowskiej i smoleńskiej.

² Послание Президента Республики Беларусь А.Г. Лукашенко белорусскому народу и Национальному собранию Республики Беларусь «Сильная экономика и честная власть – фундамент независимости страны и процветания нации», 22.04.2014, <http://pravo.by/document/?guid=3871&p0=P014p0001>

³ Аб беларусах замежа – проект ustawy uchwalony przez Izbę Reprezentantów 14 maja 2014 roku, dwa tygodnie później przyjęty przez Radę Republiki; wszedł w życie 16 lipca 2014 roku.

⁴ ЛДПB заклікае легалізаваць бел-чырвона-белы сцяг і «Пагоню», <http://belsat.eu/news/ldp-zaklikae-legalizats-vats-bel-chyrvona-bely-stsyag-i-pagonyu/>

Zmiana retoryki wobec Rosji zachodzi też na innych poziomach władzy. Latem 2014 roku Paweł Jakubowicz, redaktor naczelny prezydenckiej gazety *Біеларусь Сягодня* opublikował dość zjadliwą krytykę pod adresem Aleksandra Dugina, jednego z wpływowych ideologów rosyjskich, który nawołuje do bardziej agresywnej polityki wobec Ukrainy. Jakubowicz poddaje miazdzącej krytyce postawę Dugina, i czyni to, mimo iż ten zawsze pozytywnie wypowiadał się o Łukaszence, a jego teksty były publikowane na łamach tejże *Біеларусь Сягодня*. Warte uwagi jest też to, że w polemice z Duginem Jakubowicz daje wyraz przekonaniu, że Dugin jest „człowiekiem Kremla”, „nieoficjalnym wyrazicielem” poglądów kremlowskich władców. Niedługo po ukazaniu się tekstu Jakubowicza na łamach czasopisma *Біеларуская Думка* ukazał się tekst profesora Łeanida Łycz, jednego z najbardziej jaskrawych nacjonalistów białoruskich⁵. Niemal połowa tekstu była poświęcona piętnowaniu rosyjskiej polityki carskiej Rosji.

Zmiany w sposobie ujmowania epoki sowieckiej są minimalne i polegają jedynie na dopuszczeniu do dyskursu ideologicznego elementów pozasowieckich.

W 2017 roku krytycyzm wobec przynajmniej niektórych aspektów polityki Kremla nadal się utrzymuje. Podczas „Wielkiej rozmowy z prezydentem”⁶, która miała miejsce 3 lutego, Łukaszenka oświadczył: „Jeśli do Białorusi wjadą rosyjskie czołgi, to zaraz stąd wyjadą” oraz „Wolność i niepodległość są ważniejsze niż ropa”⁷. W sierpniu 2017 roku został opu-

⁵ Л. Лыч, Духоўны дыямент нацыі, *Беларуская думка*, 8/2014, http://beldumka.belta.by/isfiles/000167_819358.pdf

⁶ „Wielka rozmowa z prezydentem” to spotkanie Łukaszenki z dziennikarzami, ekspertami, działaczami społecznymi, a także przedstawicielami parlamentu i ministerstw. Łukaszenka przez ponad siedem godzin odpowiadał na pytania dotyczące sytuacji w kraju.

⁷ Nagranie „Wielkiej rozmowy” jest dostępne w archiwach pierwszego kanału białoruskiej telewizji: <https://www.tvr.by/televidenie/belarus-1/>

blikowany w *Біеларусkiej Думце* tekst Alaksandra Hury, głównego ideologa wojskowego. W sześciostrońcowym artykule zwrot „interesy narodowe” pojawia się aż 24 razy, zaś „idea narodowa” – 10 razy. Autor konstatuje, że „obrona przez Republikę Białorusi własnych interesów narodowych nie wszystkich zadowala”, następnie zaś zaznacza, iż zagrożenia płyną zarówno z Zachodu, jak też ze Wschodu. Interesujące jest jednak to, że autor wspomina o zagrożeniach z Zachodu tylko jeden raz i czyni to dość ogólnikowo. Tymczasem o zagrożeniach z Rosji mówi kilka razy. Poza tym ocena „zagrożeń rosyjskich” jest bardziej wyrazista i konkretna niż „zagrożeń zachodnich”. W ramach tej oceny pojawia się m.in. odniesienie do „świata rosyjskiego” (*russskij mir*) z ujemną konotacją⁸.

Zmiana trzecia – elementy pozasowieckie

Zmiany w sposobie ujmowania epoki sowieckiej są minimalne i polegają raczej na dopuszczeniu do dyskursu ideologicznego elementów pozasowieckich niż na bezpośredniej rewizji elementów sowieckich. W marcu 2017 roku historyk Wolha Lauko z Uniwersytetu Połockiego została laureatką prestiżowej Nagrody Państwowej. Praca, za którą została uhonorowana, nosi tytuł: „Źródła białoruskiej państwowości. Ziemia połocka i witebska od IX do XVIII stulecia”. Jest to o tyle znamienne, iż prof. Lauko, podobnie jak współautor pracy prof. Dzianis Duk, kategorycznie występuje przeciwko tezie o krótkiej (czyli biorącej początek w okresie sowieckim) historii państwowości białoruskiej. Po zapoznaniu się ze streszczeniem pracy Lauko Łukaszenka miał powiedzieć: „Został w niej odzwierciedlony właściwy obraz kształtowania się białoruskiej państwowości”. I dodał: „Trzeba zapisać i wszczepić w umysły ludzi tę prawdę. Jeśli nawet jest w tym jakiś nacjonalizm,

⁸ Zob. A. Гура, Основы консолидации общества, *Беларуская думка* 8/2017, s. 82-83, http://beldumka.belta.by/isfiles/000167_418626.pdf

to jest to nacjonalizm zdrowy”⁹. Nawiązaniem do koncepcji Lauko jest zdanie z przemówienia prezydenta z okazji Dnia Niepodległości 3 lipca: „Księstwo Połockie to nasza historyczna kolebka”. Jest więc bardzo prawdopodobne, że w kolejnych wydaniach podręczników historii Białorusi, a także w podręcznikach ideologii państwa białoruskiego koncepcja Lauko–Duka zostanie odzwierciedlona.

Mimo że nie ma podstaw, by diagnozować przełom w dyskursie ideologicznym władz Białorusi, to są jednak wyraźne symptomy zmian w tym obszarze.

W 2017 roku władze białoruskie aktywnie włączyły się w świętowanie 500-lecia wydania Biblii Franciszka Skaryny, białoruskiego humanisty z okresu renesansu, pierwszego drukarza na ziemiach wschodniosłowiańskich, który przetłumaczył część Biblii na język starobiałoruski. Przestrzeń publiczna w tym roku jest przepełniona hasłami i obrazami przywołującymi postać Skaryny i jego dzieła. W 2017 roku ten temat pojawia się w prasie rządowej prawie z taką samą częstotliwością, jak i temat wielkiej wojny ojczyźnianej, który – jak wiadomo – jest bezkonkurencyjnym wątkiem w dyskursie władz białoruskich. Na przykład w czerwcowym numerze *Biełaruskiej Dumki* pięć spośród siedemnastu artykułów dotyczyło wielkiej wojny ojczyźnianej¹⁰. Natomiast w sierpniowym numerze siedem spośród osiemnastu artykułów zostało poświęconych Skarynie¹¹.

⁹ Лукашенко: историю становления белорусского государства нужно достоверно отразить в новых учебниках, <http://www.belta.by/president/view/lu-kashenko-istoriju-stanovlenija-belorusskogo-gosudarstva-nuzhno-dostoverno-otrazit-v-novyh-uchebnikah-235365-2017>

¹⁰ Artykuły na ten temat tradycyjnie są liczne w czerwcu – z okazji rocznicy ataku nazistów na Związek Sowiecki (22 czerwca), a także z okazji przypadającej wkrótce potem rocznicy wyzwolenia Mińska od nazistów (3 lipca).

¹¹ Związane to było z rocznicą ukazania się 6 sierpnia 1517 roku pierwszego przekładu Biblii na język starobiałoruski (Biblia Skaryny).

Pod koniec maja 2017 roku ukazał się w gazecie *Biełaruś Siegodnia* tekst „W poszukiwaniu idei narodowej” autorstwa Piotra Krauczanki¹². Zawiera on umiarkowaną krytykę okresu sowieckiego (zwłaszcza epoki stalinowskiej) oraz podkreśla, iż „bez Białoruskiej Republiki Ludowej (BRL) nie byłoby Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (BSRR)”. Miesiąc po opublikowaniu artykułu Krauczanki w tejże gazecie ukazał się artykuł Michaiła Strelca¹³, przedstawiciela establishmentu, popierający tezę Krauczanki, że „bez BRL nie byłoby BSRR”. Jest to nowy akcent w ujmowaniu roli epoki sowieckiej, gdyż wcześniej obowiązywała teza, że BRL była efemeryczną marionetką Niemiec, nie mającą żadnego znaczenia w historii kształtowania się białoruskiej państwowości i że dopiero epoka sowiecka umożliwiła powstanie państwa białoruskiego i emancypację Białorusinów jako odrębnego narodu.

Wnioski

Jakkolwiek nie ma podstaw, by diagnozować przełom w dyskursie ideologicznym władz Białorusi, to są jednak wyraźne symptomy zmian w tym obszarze. Najbardziej są one widoczne w zakresie ujmowania tożsamości narodowej. Zachodzi tu jaskrawe przesunięcie w kierunku kulturowej (akcentującej język białoruski i pamięć historyczną) idei narodowej przy zachowaniu obowiązującego dotąd akcentu na narodotwórczą rolę państwa. Mniej wyraźne, ale też zauważalne są zmiany w określaniu geopolitycznego miejsca Białorusi. Zachód już nie jest jednoznacznym wrogiem, a Rosja nie jest jednoznacznym przyjacielem. Minimalne natomiast są zmiany w ujmowaniu sowieckiej przeszłości. W tym względzie mamy do czynienia z taktyką akumulacji: wprowadzaniem nowych elementów bez pomniejszania sowieckiego elementu. Niekwestionowanym dogmatem pozostaje teza o kluczowej roli wielkiej wojny ojczyźnianej

¹² W pierwszej połowie lat 90. Krauczanka był ministrem spraw zagranicznych; od dłuższego jednak czasu funkcjonuje jako działacz pozaestablishmentowy.

¹³ *Беларусь сегодня*, 30.06.2017.

w historii Białorusi. Obserwujemy jednak coraz bardziej zdecydowane przesunięcie w kierunku „przedsowieckiego” etapu w historii Białorusi. Wpływ aneksji Krymu na zmiany w ideologii białoruskiej wydaje się niezaprzeczalny. Te wydarzenia uświadomiły Łukaszence, że imperialistyczne zakusy Moskwy należy traktować bardzo poważnie. Zepsute relacje z Zachodem, brak silnej tożsamości narodowej obywateli, a także

ekonomiczna i energetyczna zależność od Rosji czynią Łukaszenkę bezbronnym wobec Kremla. Umacnianie tożsamości narodowej oraz poprawianie stosunków z państwami zachodnimi i USA oczywiście nie gwarantują ochrony przed ewentualną agresją ze strony Rosji, ale sprawiają, że Białoruś nie będzie postrzegana przez strategów kremlowskich jako zbyt łatwy łup.

REDAKCJA MERYTORYCZNA: Adam Eberhardt,
Wojciech Konończuk
REDAKCJA: Halina Kowalczyk, Anna Łabuszewska
SKŁAD: Bohdan Wędrychowski, Wojciech Mańkowski

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia
ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa
tel.: +48 | 22 | 525 80 00,
fax: +48 | 22 | 525 80 40

**Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają
oficjalnego stanowiska władz RP**

Zapraszamy na naszą stronę: www.osw.waw.pl